

UZASADNIENIE

Z. Z. (1) jest właścicielem posesji położonej w miejscowości K.. W przeszłości prowadził w K. cegielnię, później jednak zmienił plany i posesja stała opuszczona (dowód: zeznania A. R. k. 13 v).

W dniu 01 września 2016 roku przedstawiciel firmy łotewskiej (...) zawarł ze Z. Z. (1) umowę najmu nieruchomości położonej w miejscowości (...) na okres 1 roku ustalając wysokość czynszu na kwotę 1.300 złotych netto (1.599 zł brutto). Ł. tłumaczył, że prowadzi firmę transportową i potrzebuje bazy na terytorium Polski, gdzie mógłby przemocować lub przepakować towar (dowód: zeznania Z. Z. k. 1284 v, umowa najmu k. 1280).

W rzeczywistości z posesji w K. w kierunku rurociągu relacji P. – K. należącego do (...) S.A. z siedzibą w P. leżącego w odległości około 700 metrów założono instalację służącą do nielegalnego poboru paliwa. W rurociągu wykonano dziurę, do której szczelnie podłączono instalację biegnącą w kierunku posesji. Wykonawcy instalacji wykazali się wiedzą fachową, instalacja była w pełni profesjonalna i zautomatyzowana. Pozwalała na nielegalny pobór paliwa płynnego w taki sposób, że systemy kontrolne nie wykryły faktu podłączenia ani spadku ciśnienia (dowód: zeznania M. S. k. 1282 – 1283 v, 19 v – 20, 60 v – 61).

Instalacja powyższa została wykryta przez funkcjonariuszy policji w toku czynności w dniu 18 stycznia 2018 roku. Funkcjonariusze zastali na posesji w K. obywatela Łotwy D. S., który miał za zadanie pilnować aparatury i nadzorować, czy i jakie paliwo jest transportowane rurociągiem. W momencie przeszukania w budynku znajdowało się około 7.000 litrów paliwa płynnego (dowód: protokół oględzin k. 16 – 18, zeznania M. S. k. 1282 v – 1283, wydruki potwierdzające ilość przyjętej cieczy k. 97 – 100).

Łączna wartość strat poniesionych w wyniku włamania – uszkodzenia rurociągu wyniosła 49.490,09 zł. Kwotę tę wypłaciło tytułem odszkodowania (...) S.A. Przedstawicielstwo Korporacyjne w T. (dowód: pismo E. Hestia k. 1050).

Na szkodę (...) S.A. zostało skradzionych około 8.000 litrów oleju napędowego o wartości nie mniejszej niż 28.824 zł (dowód: zeznania M. S. k. 422 v, 1285 v – 1286).

D. S. ma obecnie 47 lat. Jest obywatelem Łotwy. Posiada wykształcenie średnie. Jest kawalerem, ma dwójkę dzieci w wieku 8 i 12 lat, nie jest zobowiązany alimentacyjnie, dobrowolnie pomaga w utrzymaniu dzieci. Nie posiada majątku, nie był dotychczas karany (dowód: dane co do osoby k. 1221 – 1221 v).

D. S. w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że do miejscowości K. przyjechał w dniu 17 stycznia 2017 roku w nocy, mogło to być już 18 stycznia. Został przywieziony przez gospodarza, był to mężczyzna o imieniu A., był to Polak. Oskarżony pracę znalazł przez Internet, miała ona polegać na wykończeniach pomieszczeń biurowych. A. pojechał po niego na Łotwę i przywiózł do Polski samochodem marki V. do K.. Tam oskarżony miał obejrzeć pomieszczenie i wrócić do Łotwy po ekipę remontową. W dniu 18 stycznia 2017 roku D. S. czekał na przyjazd gospodarza i zauważył, że na posesję przyjechała policja. Wystraszył się i zaczął dzwonić do A., nie dodzwonił się, bo policjanci mocno dobijali się do drzwi i musiał im otworzyć. Policjanci zabrali mu od razu telefon, zakuli w kajdanki i wsadzili do radiowozu. Oskarżony nie wiedział, co znajduje się w pomieszczeniach, bo były one pozamykane na klucz. On miał klucze od bramy i od głównych drzwi od budynku. Miał kluczyki od samochodu S., który stał na podwórku, miał w tym pojeździe spać. Do Łotwy miał jechać 18 lub 19 stycznia. Nie umawiał się z A., kiedy miałyby wrócić z Łotwy, to miało być dopiero ustalone. Wcześniej w 2016 roku D. S. był 2 – 3 dni w Polsce w W. na zakupach, wtedy nie miał kontaktu z A.. Nie ma nic wspólnego z włamaniem i kradzieżą paliwa płynnego. A. miał około 55 lat, siwe włosy, solidną budowę ciała, był dobrze ubrany (k. 47).

Podczas kolejnego przesłuchania oskarżony wyjaśnił, że w Polsce przebywał trzecią dobę. Przyjechał 17/18 stycznia 2017 roku. Latem 2016 roku był w W. na zakupach. Teraz przyjechał do pracy, miał robić remont biura, zatrudnił go pan A.. Początkowo kontaktowali się przez Internet, później przez telefon, na Łotwie oskarżony dostał od A. telefon,

który został zatrzymany przez Policję. Oskarżony nie widział na posesji w K. żadnych podejrzanych instalacji, zobaczył je dopiero, gdy pokazała je policja. Spał w samochodzie, nie było mu zimno. W Polsce nie ma stałego miejsca pobytu. Nie miał kluczy od pomieszczenia, gdzie była aparatura (k. 65 – 66).

D. S. podał też, że nie zna osób o danych L. P. ani A. U.. Do K. został przywieziony samochodem koloru srebrnego. Podczas przesłuchania w dniu 21 listopada 2017 roku przyznał, że jesienią 2016 roku był kilka razy w K., było to w listopadzie lub grudniu. Mierzył wówczas okna oraz ogrodzenie. Był też jak pracownicy grodzili płotem betonowym działkę. Mieszkał wtedy w hotelu w Ł., nie załatwiał tam żadnych formalności, bo nie rozumiał po polsku. Sprawami tymi zajmował się A.. A. przyjechał do K. busem koloru czerwonego. Oskarżony nie widział, aby tym busem było wożone paliwo. W 2016 roku w drugiej połowie ze trzy razy przyjeżdżał z R. autobusem do W., stamtąd odbierał go A.. Raz mógł być z A. w wypożyczalni w Ł.. Oskarżony nie był w P., coś A. wspominał o P..

Na rozprawie oskarżony odmówił ustosunkowania się do zarzutu i odmówił składania wyjaśnień. Wyraził chęć dobrowolnego poddania się karze (k. 1221 v). W późniejszych szczątkowych relacjach oskarżony podał, że wyjechał z Polski 2 grudnia 2016 roku (k. 1285 v).

Wyjaśnienia oskarżonego należy uznać za wyraz przyjętej przez niego linii obrony. D. S. nie był szczery twierdząc, że w Polsce był tylko przez trzy dni latem 2016 roku, a później przyjechał w nocy z 17 na 18 stycznia 2017 roku. Sam później przyznał, że trzykrotnie przyjeżdżał do W. w drugiej połowie 2016 roku i był w Polsce do 2 grudnia 2016 roku. Pierwsze wyjaśnienia pozostają w sprzeczności z zeznaniami K. K., który podał, że co najmniej kilkukrotnie woził go taksówką do Ł. – najpierw ze S. z (...), a później z hostelu na ulicy (...). Ponadto został on rozpoznany przez świadka J. K.. Dowody te wskazują na to, że oskarżony znacznie więcej czasu spędził w Polsce i w okresie objętym zarzutem (niewykluczone, że z przerwami) przebywał na terytorium RP. Zdaniem Sądu treść ostatnich wyjaśnień z postępowania przygotowawczego stanowi wyraz dostosowania linii obrony do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym do zeznań J. K. i K. K..

Niewiarygodne są też twierdzenia oskarżonego, że został przywieziony do Polski do miejscowości K. w nocy, by oglądać pomieszczenia, które miał remontować. Następnie pozostawiono go tam samego i kazano nocować w samochodzie (w styczniu), a jednocześnie pozostawiono klucze od budynku. Wyjaśnienia te są nieracjonalne. Skoro D. S. przebywał już w Ł. i okolicach i wiedział, gdzie może przenocować mając do dyspozycji samochód S., mógł pojechać do hotelu, albo zwyczajnie przenocować wewnątrz budynku. Przyjmując wersję oskarżonego za całkowicie nielogiczne należałoby uznać zachowanie osób, które wynajęły działkę i dokonały włamania do rurociągu. Zastosowane urządzenia i technologia wskazują, że osoby te posiadały dużą wiedzę i zainwestowały znaczne środki finansowe. Do przeprowadzenia włamania przygotowały się profesjonalnie, a jednocześnie miałyby zostawić całą infrastrukturę bez żadnego nadzoru dając klucze do części pomieszczeń obcej niewtajemniczzonej osobie.

W ocenie Sądu wyjaśnienia D. S. są nielogiczne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i dlatego nie zasługują na wiarę. Oskarżony swoją postawą w trakcie procesu oraz krótkimi wypowiedziami odnoszącymi się do poszczególnych dowodów oraz składając wniosek o dobrowolne poddanie się karze częściowo wycofał się ze swoich twierdzeń.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków przesłuchanych na rozprawie. Żadna z tych osób nie miała bezpośredniej wiedzy na temat popełnionego przestępstwa i osób, które te działania zaplanowały i przeprowadziły. Brak jest podstaw, aby zeznaniom tym odmówić waloru wiarygodności. W szczególności na wiarę zasługują zeznania przedstawicieli pokrzywdzonych podmiotów: (...) S.A. w P. oraz (...) S.A. w P. na temat rodzaju i rozmiaru wyrządzonej szkody, przy czym M. S. (3) nie posiadał pełnej wiedzy na temat rodzaju polisy i wypłaconego przez E. Hestię odszkodowania. Wiarygodne są też zeznania A. R. (2) i Z. Z. (1), którzy wykazali, że nie mieli z popełnionym przestępstwem nic wspólnego, choć Z. Z. (1) był właścicielem budynku wraz z posesją w K.. Świadek przedstawił wiarygodną wersję, zgodnie z którą wynajął przedmiotową nieruchomość łotewskiej spółce, na okoliczność tę przedstawił stosowną umowę, potwierdził też, że sprawdził dostępnymi sposobami, czy rzeczywiście taka firma istnieje i czy nie zalega z

płatnościami. Wykazał, jak korzystnym dla niego rozwiązaniem było wynajęcie opuszczonej i niewykorzystywanej gospodarczo nieruchomości. Podkreślił, iż za najem wystawiał faktury VAT, które były odbierane i opłacane.

Istotne dla oceny wyjaśnień oskarżonego były zeznania K. K. który kategorycznie wskazał, iż D. S. przebywał na terytorium Polski przez dłuższy okres czasu w drugiej połowie 2016 roku i korzystał z jego usług na przewozy do i po Ł.. Także przed Sądem świadek rozpoznał oskarżonego mówiąc jednocześnie, że był to dla niego dobry i „fajny” klient, charakterystyczny, bo obcokrajowiec, który szczerkawo mówił po polsku.

Z kolei J. K. zeznał, że D. S. był nieraz obecny w K. w czasie, gdy jego firma wykonywała tam ogrodzenie. W ocenie Sąd świadek nie miał żadnego powodu, aby w niniejszej sprawie składać fałszywe zeznania i narażać się na odpowiedzialność karną. Świadek podał, że na bieżąco otrzymywał zapłatę za wykonywaną usługę, nie było żadnych nieporozumień z inwestorem i J. K. nie ma wobec niego żadnych roszczeń.

Zeznania L. G. nie wniosły do sprawy istotnych elementów. Świadek nie widziała oskarżonego na posesji w K., słyszała tylko, że obcokrajowcy mają tam otwierać hurtownię.

Wiarygodne są dowody w postaci zeznań pozostałych świadków, choć ich przydatność dla rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej D. S. była nieznaczna. Świadców ci głównie zeznawali na okoliczności mające przyczynić się do ustalenia tożsamości pozostałych współsprawców i wskazania ich miejsca pobytu.

Wiarygodne są dowody w postaci dokumentów. Ich autentyczność i moc dowodowa nie były kwestionowane w toku postępowania przez strony.

Sąd zważył, co następuje:

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w pełni potwierdził zasadność postawionemu oskarżonemu zarzutu.

Przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. dopuszcza się ten, kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą.

Zabór polega na wyjęciu rzeczy spod władztwa właściciela lub posiadacza i przejęciu we własne władztwo sprawcy. Zabór jest dokonany bezprawnie, bez zgody właściciela lub posiadacza rzeczy. Czynu tego można dopuścić się tylko przez działanie.

Natomiast art. 279 § 1 k.k. penalizuje kradzież z włamaniem. Włamanie polega na przełamaniu zabezpieczeń chroniących przedmiot czynności wykonawczej przed kradzieżą. Najczęściej sprowadza się ono do ich fizycznego przełamania, jednak włamaniem jest również przełamanie zabezpieczeń cyfrowych. Nie ma znaczenia, czy zabezpieczenie przedmiotu przed kradzieżą jest efektywne i jakich środków należy użyć, by je sforsować. Konieczne jest natomiast, aby rzecz była zabezpieczona przed kradzieżą i aby sprawca usunął zabezpieczenie. Nie jest jednak włamaniem przełamanie zabezpieczeń na tyle nieefektywnych, że nie stanowią poważnego wyrazu woli zabezpieczenia rzeczy przed kradzieżą.

Z kolei czynu z art. 288 § 1 k.k. dopuszcza się ten, kto cudzą rzecz niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną do użytku. Czyn ten jest zagrożony karą od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności.

Niszczenie rzeczy oznacza zachowanie polegające na jej unicestwieniu lub istotnym naruszeniu jej substancji, które uniemożliwia jej wykorzystanie zgodnie z posiadanymi pierwotnie właściwościami i przeznaczeniem (np. spalenie, podarcie, rozbicie). Uszkodzenie oznacza częściowe zniszczenie, spowodowanie powstania defektu (nawet niewielkiego), zepsucie, nadpsucie, nadwyżęzenie, naruszenie. W pojęciu uszkodzenia mieści się wszelkie zachowanie, które w mniejszym stopniu oddziałuje na całość rzeczy, prowadząc do naruszenia jej substancji, istotnych właściwości decydujących o jej przeznaczeniu i możliwościach wykorzystania, o takim jednak natężeniu, iż nie stanowi jeszcze zniszczenia rzeczy, które jest „uszkodzeniem w wyższym stopniu”. Natomiast uczynienie niezdatnym do użytku oznacza takie zachowanie, które nie będąc niszczeniem ani uszkodzeniem rzeczy uniemożliwia jej wykorzystanie zgodnie z właściwościami i przeznaczeniem.

D. S. swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję art. 279 § 1 k.k. i art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

W nieokreślonym dniu lub okresie pomiędzy 1 września 2016 roku (data podpisania umowy najmu) a 18 stycznia 2017 roku (data zatrzymania oskarżonego) w K. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w tym jedną, które dane zdołano ustalić, lecz jej nie ujęto, dokonał włamania do rurociągu naftowego relacji P. – K. poprzez dokonanie nielegalnego odwiertu i założenie przyłącza, co spowodowało straty materialne właściciela rurociągu spółki (...) S.A. z siedzibą w P. w wysokości 49.490,09 złotych. Po dokonaniu włamania oskarżony wraz z pozostałymi sprawcami dokonał zaboru w celu przywłaszczenia paliwa płynnego w ilości około 8.000 litrów oleju napędowego o wartości nie mniejszej niż 28.824 złotych na szkodę (...) S.A. w P..

Przepis art. 288 § 1 k.k. co do zasady nie pozostaje w kumulatywnym zbiegu z przepisem art. 279 § 1 k.k. W przypadku dokonania kradzieży z włamaniem, w trakcie której dochodzi podczas przełamania zabezpieczenia do zniszczenia, uszkodzenia lub uczynienia niezdatnym do użytku rzeczy przyjmuje się, że mimo równoczesnego wyczerpywania przez zachowanie sprawcy znamion określonych w art. 279 § 1 k.k. i w art. 288 § 1 k.k., między tymi przepisami zachodzi tak zwany pomijalny zbieg przepisów ustawy, którego podstawą jest zasada konsumpcji. Istota włamania zakłada bowiem sama w sobie pewne uszkodzenie lub nawet zniszczenie rzeczy zabezpieczonej lub zabezpieczenia rzeczy. Stąd też w typowych przypadkach przepis statuujący przestępstwo kradzieży z włamaniem konsumuje przepis określający przestępstwo niszczenia lub uszkodzenia mienia. Warunkiem konsumpcji jest, aby szkoda wyrządzona włamaniem była niższa od szkody wyrządzonej kradzieżą.

W przypadku wyrządzenia przez sprawcę podczas przełamania zabezpieczenia szkody, polegającej na zniszczeniu, uszkodzeniu lub uczynieniu niezdatną do użytku rzeczy, której wartość znacznie przewyższa szkodę wyrządzoną kradzieżą nie są spełnione przesłanki do zastosowania reguły *lex consumens derogat legi consumptae* prowadzącej do pominięcia w procesie kwalifikacji prawnej art. 288 § 1 k.k. W takich przypadkach dla dokonania prawidłowej kwalifikacji zachowania sprawcy konieczne jest przyjęcie kwalifikacji kumulatywnej na podstawie art. 279 § 1 k.k. i art. 288 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. Żaden bowiem ze zrealizowanych przez zachowanie sprawcy przepisów samodzielnie nie wyczerpuje całej zawartości kryminalnej zachowania i dopiero oba przepisy wzięte razem prowadzą do objęcia całości stanu faktycznego, oddając w pełni stopień jego bezprawia i karygodności (M. K., P. K.: N. kodyfikacja karna, Przepięstwa przeciwko mieniu zeszyt 21 str. 235 – 236).

Taka sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie. Szkoda wyrządzona faktem włamania do rurociągu znacznie przewyższa szkodę wyrządzoną kradzieżą oleju napędowego. W tym szczególnym przypadku ponadto mamy do czynienia z dwoma różnymi podmiotami pokrzywdzonymi, gdyż właścicielem rurociągu jest (...) S.A., a właścicielem (...) S.A.

Rozważając kwestię odpowiedzialności karnej oskarżonego należy uznać, iż jego zachowanie miało charakter zawiniony. Nie zachodziły w sprawie żadne okoliczności, które można by rozpatrywać w kategoriach kontratypu, mogącego wyłączyć winę oskarżonego. D. S. jest osobą pełnoletnią, w pełni poczytalną i mającą możliwość zachowania się z poszanowaniem obowiązujących przepisów prawa. Mimo to oskarżony przepisy te naruszył.

W oparciu o powyższe ustalenia i rozważania Sąd uznał, iż oskarżony dopuścił się zawinionego czynu zabronionego społecznie szkodliwego, karygodnego, zabronionego pod groźbą kary i zgodnie z art. 1 k.k. podlega odpowiedzialności karnej.

Wobec powyższych ustaleń, Sąd uznał oskarżonego za winnego dokonania zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 279 § 1 k.k. i art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd miał na uwadze dyrektywy wymienione w art. 53 § 1 k.k.

Oceniając w świetle art. 115 § 2 k.k. całokształt okoliczności sprawy Sąd uznał, że zachowanie oskarżonego cechowało się wysokim stopniem społecznej szkodliwości. W szczególności na ocenę tę wpływ miał sposób działania i okoliczności popełnienia zarzucanego mu czynu. Oskarżony wraz z innymi osobami profesjonalnie przygotował się do

przestępczej działalności. Aby dokonać kradzieży z włamaniem zawarto umowę najmu nieruchomości, której stroną była łotewska spółka, starannie wybrano posesję oddaloną od innych zabudowań a jednocześnie położoną w pobliżu rurociągu, nabyto i zainstalowano fachowy drogi sprzęt. Trzeba więc stwierdzić, że popełnione przestępstwo nie było przypadkowe, lecz starannie przemyślane i przygotowane.

Sąd poczytał na korzyść oskarżonego fakt, iż jest on osobą niekaraną za przestępstwa na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Należy też zauważyć, że nie zdołano wykazać, aby w przestępczym procederze pełnił pierwszoplanową rolę. Z zeznań M. S. (3) wynika, że do obsługi zamontowanej linii nie była potrzebna wiedza fachowa, wystarczył około piętnastominutowy instruktaż. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że D. S. nie był osobą zawierającą umowę najmu nieruchomości, z uwagi na brak znajomości języka polskiego nie kontaktował się z właścicielem, nie ma dowodów świadczących o tym, by pełnił funkcję decyzyjną.

Okolicznością łagodzącą jest także fakt, że oskarżony choć formalnie przyznał się do zarzucanego mu czynu, składał wnioski zmierzające do konsensualnego zakończenia postępowania, a gdy to okazało się niemożliwe – z przyczyn nie leżących po jego stronie dążył do jak najszybszego zamknięcia przewodu sądowego, nie oponował przeciwko odczytywaniu zeznań świadków czy prowadzeniu rozprawy pod nieobecność jego obrońcy.

Na niekorzyść oskarżonego przemawia z kolei fakt wyczerpania znamion aż dwóch typów przestępstw oraz rodzaj, rozmiar i znaczna wartość szkody wyrządzonej dwóm różnym podmiotom.

Zdaniem Sądu orzeczona kara jest adekwatna do omówionego już wysokiego stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz stopnia winy sprawcy. Pozostaje również w odpowiedniej proporcji do granic ustawowego zagrożenia czynu przypisanego oskarżonemu. Spełni stawiane przed nią cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec oskarżonego, a także zadania w zakresie społecznego oddziaływania.

Sąd uznał, iż wnioskowana przez obronę kara 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności jest karą adekwatną i spełni stawiane przed nią cele mimo złożonego przez jednego z pokrzywdzonych sprzeciwu. Pełnomocnik PKN (...) nie wyjawiał przy tym, dlaczego nie akceptuje zaproponowanej kary ani jaka kara spełniłaby oczekiwania pokrzywdzonego. Sąd zauważa, że wobec D. S. została wymierzona kara powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia i bez warunkowego zawieszenia jej wykonania mimo dotychczasowej niekaralności oskarżonego.

Na poczet kary pozbawienia wolności został zaliczony okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, który jest równy orzeczonej karze.

Orzeczenie w zakresie obowiązku naprawienia szkody Sąd połączył z rozstrzygnięciem w przedmiocie dowodów rzeczowych.

Ponieważ szkodę wyrządzoną spółce (...) zrekompensowało (...) Towarzystwo (...), stosowna kwota została zasądzona na rzecz tego towarzystwa ubezpieczeń.

Natomiast w kwestii szkody wyrządzonej PKN (...) należy zaznaczyć, że polegała ona na utracie paliwa płynnego w ilości około 8.000 litrów. Znaczna część tego paliwa została zabezpieczona przez organy ścigania i oddana na przechowanie. Faktem jest, że paliwo to nie spełnia wszystkich wymagań jakościowych i bezpośrednio nie może być wprowadzone do obrotu. Jednak z zeznań M. S. (3) wynika, iż zatrzymany produkt nadaje się do wykorzystania i gdy zostanie zwolniony, zostanie przywrócony do obrotu. Będzie jednak wymagał przeprowadzenia określonych procesów technologicznych. Na obecnym etapie Sąd nie jest w stanie określić, jaką wartość przedstawia zabezpieczone paliwo płynne i jaka jest różnica pomiędzy wartością szkody, a wartością tego paliwa. Wskazanie tej różnicy będzie możliwe dopiero po zwrocie spółce (...) skradzionego oleju napędowego i doprowadzeniu go do stanu, w jakim będzie on mógł trafić do obrotu. Po przeprowadzeniu tych czynności pokrzywdzony PKN (...) będzie mógł dochodzić stosowną kwotę od oskarżonego lub od innych sprawców (w razie ich ustalenia) na drodze odrębnego postępowania. Czynienie takich ustaleń przez Sąd w niniejszej sprawie spowodowałoby znaczne przedłużenie postępowania.

Odnosnie pozostałych dowodów rzeczowych Sąd orzekł ich przepadek, przy czym co do dowodów w postaci dokumentów i płaskich kluczy - nakazał ich pozostawienie w aktach sprawy, tak jak to zostało rozwiązane przez organ postępowania przygotowawczego. Natomiast pozostałe dowody – przede wszystkich elementy linii technologicznej służyły do popełnienia przestępstwa. Z uwagi na to, że przedstawiają one realną wartość majątkową Sąd orzekł ich przepadek, a w toku postępowania wykonawczego powinny zostać spieniężone stosownie do treści art. 188 i następne k.k.w.

Sąd przyznał ustanowionemu z urzędu obrońcy oskarżonego adw. F. C. wynagrodzenie, którego wysokość została ustalona na podstawie § 17 ust. 2 pkt 2 w związku z § 4 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej. Do zastosowanych stawek został doliczony podatek VAT w wysokości 23 %.

Na podstawie art. 624 § 1 k.k. Sąd zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych uznając, że ich uiszczenie byłoby dla niego zbyt uciążliwe z uwagi na sytuację rodzinną, majątkową i zarobkową a także wysokość orzeczonego środka kompensacyjnego.

Z/ odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi PKN (...) adw. J. P..